de Corretto. _Gaudin. _le duc de Gaëte. _Laffit. 1

Bricogne _w 1816 r. w Izbie przy budżecie _ nowy system umorzenia w 1816; Barante _ Saint-Cirq _ w 1816: Hennet un écrit _ „Examen critique du budget p. Le duc de Gaëte _ 1816_" / Chambre 1816 _ Roy _ remarquable par son talent de discussions en matière de Finances.

1831. 29 Kwietnia / 11. Maia. Pamiętny dzień wyyścia z Wilna przednieyszey młodzieży, dla uformowania konfederacyi akademickiey _ o godzinie między 2 a 4. O godzinie 8 wieczorney dostrzeżone przez Moskali wyyście i w skutek tego zabito w ucieczce młodego Fryze i zachwycono część wywożącey się amunicyi. Młodzież szła przez noc całą i dzień cały następny _ 2

30/12. Przeyście przez miasteczko Rudniki w liczbie 300 młodzieży akademickiey i obranie stanowiska w lesie o 2 mile za Rudnikami w mieyscu nad rzeką Wisinczą _ znalezienie wcześnie tam przygotowanych zapasów żywności, mroz dokuczaiący _

1/13. Zmiana stanowiska o 3/4 mili od Rudnik — wyprawa dla furażowania do Jundzittu ze 100 ludzi —

2/14. Powrot z wyprawy

3/15 Wyprawa dla furażowania do Rudnik z 100 ludzi, zabrano bydła w folwarku do mniszek należącym sztuk 20 tegoż dnia powrót —

4/16. Wyprawa z 50 ludzi pod przewodnictwem Gronostayskiego do Horodna

5/17 O godzinie 8 rano msza wobozie pomszy uroczysta przysięga konfederatow a przedemszą mowa Klemaszewskiego, wystawuiąca w mocnych wyrazach cel zkonfederowania, z poddaniem się pod rozkazy Hoppena wybranego w dniu 30 Kwietnia / 12 Maia wolnemi głosy na pułkownika. Wtenczasże wybrano na doradcę X. Petrulewicza przymieniem Barona Kreyca.

6/18. Wyyście ze stanowiska o godzinie 4½ ranney — spotkanie się z Kabardyńcami i Kozakami w liczbie 90 kawalerii — po godzinie bitwy, zadanie po

2

razki nieprzyiacielowi i zabranie mu 15 lanc- pod tuy powszechnych wieści nieprzyiaciel w zabitych i ranionych stracił 23 ludzi znaszey strony raniony akademik Lisiecki—

W tymże dniu, oddział wysłany do Horodna po rozdzieleniu się wprzeyściu spotkał nieprzyiaciela pod Zakliszkami w liczbie 85 piechoty pułku Wileńskiego i o godzinie 8 ranney- oddział złożony z 24 konfederatów rozpędził całą piechotę nieprzyiacielską zabiwszy mu 4 ludzi i raniwszy 6. z naszey strony ranionych 2. ieden lekko drugi śmiertelnie— Zabrano nieprzyiacielowi 24 tornistry z sucharami i manierkami.

Przeyście obozu Konfederatów nad iezziorem Kierno i połączenie się oddziału wysłanego do Horodna.

7/19. Wyiście ze stanowiska z przyczyny dostrzeżenia piechoty nieprzyiacielskiey cofnienie się i przeyście w bród rzeki Wilenizy zatrzymano się nabrzegu rzeki

8/10 O godzinie 4 ranney dostrzeżenie oddziału nieprzyiacielskiego wysłanego

na wzwiady i wskutek tego cofnienie się nasze i przypadkowe rozdzielenie partyi na 2 części iedna złożona z 250 ludzi przy pułkowniku Hoppenie, druga z 150 pod przewodnictwem Klimaszewskiego — tegoż dnia zniknienie Klimaszewskiego — O godzinie 11 wieczorem wyyście oddziału Hopena z przyczyny zbliżenia się nieprzyiaciela

9/21. Naytrudnieysze przeyście bagnistey puszczy międzyrzeckiey iedney mili przez 11 godzin, i dotkliwe czucie głodu z kolei 3 dni doświadczanego — O godzinie 6 wieczorem, opatrzenie się w żywność w małey wioseczce i wyruszenie daley — przeprawa przez Mereczankę czółnem przez noc całą

10/22 Połączenie się oddziałów Konfederacyi — Oddział ~~prowadzony~~ który pozostał był z Klimaszewskim, prowadzony przez Aloizego Sulistrowskiego

kiego. po zabraniu żywności w potukniad
Wolfganga - połączył się z głównym
oddziałem na Bałaganach -

11/23. O godzinie 5 rano napadnienie
przez nieprzyjaciela z 150 ludzi
pułku Wileńskiego złożonego - pod do-
wództwem Sztabskapitana Widzin-
skiego - mężne potykanie się naszych
i nakoniec zupełne prawie znisz-
czenie oddziału nieprzyjacielskiego
i zabicie dowódcy - bitwa trwała
2 godziny - nieprzyjaciel zostawił na
placu trzydziestu kilku ludzi i do-
wódzię - wzięto w niewolę 5 mos-
kalów - z naszej strony zabity pod
porucznik Giedgowd i jeden szeregowy
raniono 6 ludzi - Resztę ranio-
nych nieprzyjaciół po zostawieniu
~~tych~~ miejsca bitwy przez nas - przy-
byli Moskale i uwieźli - pod tuy
owiesi zdrowych wrócito do Ol-
kienik 12 ludzi tylko z całego od-
działu - wszystkie ich bagaże i wóz
z narzędziami

z narzędziami saperskiemi zostały na polu bitwy - w samym początku bitwy Półkownik Hoppen zniknął - wyruszenie w dalszy marsz - przyjście około Markowszczyzny Skarzyńskiego - przybycie do partyi naszej Kirklewskiego. noclég przy wsi Szpindzie - gościnność pani Tańskiey -

12/24. Przeyście traktem wiodącym z Trok do wysokiego dworu - popas przy majątku Odyńca - wyjście wieczorem do Okolicy Szlacheckiey Ubiszek

13/25 Po całonocnym marszu przybycie ~~w~~ rano do Ubiszek - gościnne przyjęcie przez tameczną szlachtę - wyprawienie posłania do Matusewicza - pamiętna chwila spotkania partyi naszey idącey z rozwiniętemi sztandarami przez Matusewicza na czele 100 kilk strzelców i kilkunastu jazdy o dwie wiorsty od Barbaryszek

o godzinie 12 w południe z Ekluny obraz połączenia się — złożenie czci Bogu w kościele w Barbaryszkach o godzinie 1. Uznanie Matusewicza naszym dowódcą — Wyprawa Matusewicza wieczorem z 80 strzelcami o milę na Kozaków

14/26. Powrót rano Matusewicza niedoścignąwszy Kozaków — nabożeństwo żałobne w kościele za poległych współbraci — Wieczorem wyjście do Wysokiego dworu przez zbliżeniem się Moskalów —

15/27 Przybycie rano do Wysokiego dworu msza — znalezienie tam Hoppena, Zajęcie stanowiska w lesie o 2 wersty od miasteczka — o godzinie wieczorem zrobiliśmy zasadzkę — wkrótce dały się widzieć przednie straże nieprzyjacielskie i zaraz ubito officera kozackiego i jednego kozaka. przez całą noc dawały się słyszeć pojedyncze strzały. —

16/28. Przez cały dzień siedzieliśmy w lesie na zasadzie ale nieprzyiaciel nie attakował — o godzinie 11 wieczorem ruszyliśmy z obozem. —

17/29. Przeyście około Pineyczyszek. rano obranie stanowiska w lesie pod Oleszyszkami. —

18/30. Rano o godzinie 8 dały się słyszeć wystrzały około naszych placówek, i natychmiast rozpoczęła ~~się~~ się kanonada z armat i ręczney broni. deszcz ciągły dnia poprzedzaiącego i przez noc całą, był iedyną przyczyną klęski naszey, broni bowiem zamokła i ładunki — Siła nieprzyiaciela była kilkakroć przewyższaiąca — wynosiła około 3000. z dwoma armatami i 300 kozakowi Kirgizowie i znagła a niespodzianie napadła na nas — pomimo nayśilnieyszy opór byliśmy rozproszeni do rozsypania się po lesie

Niektore zaś cząstkowe oddziały w-
ciągu upłynionych 5 dni przybywały
do Obozu X^cia^ Ogińskiego - dnia 23/4 do-
wiedziano się o zbliżeniu się ~~Ch~~ woy-
sk polskich - wyyście wieczorem na-
przeciw woysk polskich

24/5 W Doubianach zeszły się oddzia-
ły Matusewicza X^cia^ Ogińskiego
Horodeńskiego tu popas przeyście
przez Sumiliszki, Barbaryszki, Mon-
tegaliszki i tu nocleg. –

25/6. Przeyście przez Kietowiszki – pamiętny dzień połączenia się z woyskiem polskiem w Gabryelowie pod dowodztwem Generała Chłapowskiego – przemowa iego do nas pełna rycerskiego ducha – mowa Gronostayskiego – naznaczenie kapitana Stryieńskiego dowodzcą batalionu Akademików, wyiście do Żoseli i tam nocleg –

26/7 Przybycie do Rukty i nocleg wczesny dla ulewnego deszczu –

27/8 Wyyście rano o godzinie 2 – przybycie nad brzeg Wilii ~~przeprawa przez Wilię~~ o godzinie 4 – przeprawa przez Wilię w Janowie – Weyście do Żeymi tu nocleg

28/9 Całodzienny tu pobyt –

29/10 Dalszy pobyt w Żeymach – przybycie rano powstańców Wiłkomierskich – o godzinie 8 wieczorem

chwila pamiętna dla serc litwinów, weyście do Żeym Korpusu woyska Polskiego pod dowodztwem Generała Giełguda—

30/11. Pobyt w Żeymach—przybywanie różnych partyi powstańców

31./12 O godzinie 11 rano wyyscie do Janowa—stanowisko w lesie o 2 wiorsty od Janowa—

1/13. Pobyt na mieyscu—przybycie do głowney kwatery powstańców Przeciszewskiego i innych partyi Upitskich—Zmiana stanowiska naszego batalionu do folwarku Kruszewskiey o 1 werstę od Janowa

2/14. Jeszcze w Janowie—Generał Giełgud odwiedził nasz batalion o godzinie 11 rano i na prozbę naszą komornika Sągayłę przewodnika naszego w pierwszym mianował Officerem—

3/15. Czerwca—Wyyscie o godzinie 1ey po południu—przeyscie około Beiza przez rzekę Swiętą—

4/16. Przeyście przez Sietwany i Żukoyni nocleg w Czabiszkach.

5/17 Wyyście o godzinie 4 rano — przeyście przez Kiernowo — Europę — nocleg w Oyranach —

6/18 Pod wieczor Korpus Woyska Polskiego posunął się ku Rykontom przez most postawiony na Wilii —

7/19. O godzinie 5 rano — Woysko Polskie zaczęło attakować Moskalów i pędziło się od karczmy Malowanki aż do góry Ponarskiey obok kaplicy — ciągle przez zasadzki osadzone działami Moskiewskiemi — Gora ponarska ze wszech stron ufortyfikowana, nacieżona mnóstwem dział. Okazała się niedostępną — naysilnieysze attaki piechoty i kawaleryi były nie~~dostępne~~ użyteczne

nieużyteczne — mieysce niedozwalało naszym więcey użyć iak tylko ~~2~~ dwa działa — Wypadało cofnąć całe woysko nasze z pod silnego ognia moskalów działaiących z niezmierney wysokości góry — cofanie się uskuteczniono w zupełnym porządku na pierwsze stanowisko o godzinie 1ey po południu i tam nocleg.

8/0 Czerwca, wyiście o godzinie 3 rano na powrót przez most postawiony na Wilii około Ogran — tu utonął Valentin d'Aukering pułkownik — nocleg w Kiernowie. —

9/21. Wyiście o godzinie 3 rano, odpoczynek w Czabiszkach, Lukoyniach, nocleg w Gietwanach. —

10/22 Wyiście o godzinie 5 rano, przeyście przez rzekę Święta — odpoczynek w Wieprzach. —

11/23. Całodzienny pobyt w Wieprzach — złowiono Zadarnowskiego obwinionego o szpiegostwo. —

12/24. Wyjście o godzinie 4. – noclego o ½ mili za miasteczkiem Szatami

13/25. Wyjście o godzinie 4½. – przybycie do Kieydan o godzinie 9 rano – Wieczorem wyjście Korpusu Generała Giełguda traktem Szawelskim

14/26. Wyiazd móy ~~z~~ z Kieydan do Witkomierza do korpusu Generała Dębińskiego ato w skutek rozwiązania batalionu akademików

15/27 16/28 Pobyt w Witkomierzu Woyska

17/29 Wyjście zakładu kawalergi bez koni i części piechoty – o godzinie 6 wieczorem. –

18/30 Czerwca. Pobyt w Wadach pod Towianami – wyjście o godzinie 9 wieczorem –

~~19/1 Całodzienny nasz pobyt w Rogowie~~

19/1. Przyjście do Rogowa o godzinie 3 ranney – Odebrana wiadomość o odpędzeniu Moskali od Witkomierza tego rana i owystąpieniu wieczorem

woysk naszych z Witkomierza.

20/2. Całodzienny nasz pobyt w Rogowie. Jenerała zaś Dębińskiego w Leoniszkach o 6 werst od Rogowa –

21/3. Dalszy pobyt w Rogowie

22/4 Wyyście o godzinie 4 rano przed nadeyściem Moskali – Przybycie do Poniewieża o godzinie 1ᵉʲ po połudnu tamże nocleg –

23/5. Nayście pod Poniewież Moskali o godzinie 3 rano – spotkanie się z naszą placowką o godzinie 5½. – trwanie bitwy przez 4 godziny – Odstąpienie woysk naszych na wiorst 10. od Poniewieża – i utrzymywanie się przeciw przemagaiącey sile Moskali przez większą część dnia następnego –

24/6. Trwanie utarczki pomiędzy Teralierami naszemi i nieprzyiacielskiemi – przeyście przez Smilgie i Szadow

25/7 Marsz przez noc całą do Radziwiliszek i przyiście pod Szawle o godzinie 6 po-

południu i zaraz uczyniony attak do miasta bronionego przez 3 pułk piechoty - pięćdziesiąt koni kozaków i sześć dział - attak trwał dwie godziny połączenie się wieczorem oddziału Szymanowskiego —

26/8. Nanowo rozpoczęty attak do miasta Szawel przez wojsko nasze o godzinie 2½ rano, lecz zajęcie niezmiernie wysokiey pozycyi przy turmie przez Moskali, i wcześnie poczynione na tey wyniosłości bateryę, przy naysilnieyszym i ciągłym ogniu artyleryi naszey, trwaiącym 8 godzin; nie dały nam osięgnąć pożądanego celu — Kilka razy mężni żołnierze nasi wdzierali się na okopy i bagnetami prawie zepchnięci zostali — Kawalerya nasza iuż przebiegała ulice miasta lecz gęsty ogień karabinowy z okien domów i z zaparkanów pochodzący iey wiele - cały

Szwadron Obywateli Żmudzkich komenderowany przez Reutta wpadł do miasta, wszyscy zginęli i dowódca 4 tylko wróciło – inne szwadrony wiele utraciły musieli wrócić piechota bowiem nie nadchodziła nasza – Z drugiej strony szturmował Giełgud z gorą 20 działami – ale posyłaiąc ~~nay~~ tylko kompaniami a naywięcey po batalionie naraz tylko tak małe oddziały na ogromne straty. Generał Dębiński cofnął się z woyskiem z pod miasta i o godź 10 wieczorem woysko stanęło na noc w miasteczku Kurszanach, gdzie iuż znaleziono korpus Giełguda obozuiący – W tym nieszczęśliwym dniu Zabrali ~~Moskale~~ Kozacy obozy i amunicyę ect. Giełgudowi o mile zostawione od Szawel gdzie był Giełgud – zostawiono na łup Moskalom dwie szopy rannych przy Szawlach.

27
9. Podług wieści biegających w obozie w Kurszanach, miano tego dnia odjąć główne dowództwo nad woy-skiem Giełgudowi — o godzinie 4 ran-ney po radzie woienney całe woy-sko rozdzieliło się na dwie części 1) pod dowództwem Chłapowskiego i Giel-guda, (którа wkrótce podzieliła się na 3 oddziały — Chłapowskiego — Rollanda i Szy-manowskiego Generałów;) 2) pod generałem Dębińskim oddział ten ostatni stanął o godzinie 9 wieczorem na nocleg w miasteczku Gruździach.
28
10 Po wyjściu o godzinie 3 rano, oddział Generała Dębińskiego przybył pod miasteczka Mieszkucie z o godzi-nie 9½ i natychmiast kawalerya nasza otoczyła ie dla przesz-kodzenia wyjściu Moskali których było 130 ludzi 4 pułku morskiego, znaydującemu się tam od 2 dni — moskale schronili się do kościo-

ta obwiedzionego murem i bronili się przez pułgodziny, lecz strzeliwszy z swoich 34 ludzi i dowódzcę Kapitana Tołupiejewa poddali się — z niemi wzięty został w niewolę Sprawnik Szawelski De Tolf — z naszey strony zginęli 2 oficerowie i 1 żołnierz. Oddział posunął się na nocleg do miasteczka Lunguny.

29/11. Wyjście o godzinie 11 rano. tam my nowozaciężni, odebraliśmy 1 raz żołd woyskowy — przyjście przez maiątek pana Rappa nocleg w Poaniszkiełach

30/12 Wyjście o godzinie 2 popołudnie nocleg w Puszołatach.

1/13. Wyjście o godzinie 7 rano. wysłana część kawaleryi naszey pod miasto Poniewież — po krótkiey utarczce wzięta w niewolę około 40 Huzarów Moskiewskich z końmi i uzbroieniem reszta około 200 umknęła przybycie Korpusu naszego do Poniewieża o godz: 4 popołudniu tu nocleg.

2/14. Wyjście o godzinie 9 rano przybycie do Rogowa o 8 wieczorem —

3/15 Wyjście o go: 6 rano. Rozumy zaczyna-ią postępować śladowo ślad za korpusem naszym — Odebrana wiadomość o zniszczonym garnizonie w Wilnie — popas w maiątku Pana Cieślickiego noclég w Ju-kiszkach

4/16. Wyjście o godzinie 4 rano popas przy miasteczku Owantach — tu o 3 po po-łudniu Moskale zaczęli attakować nasz korpus — po rozwinięciu na-szych kolumn w szyku Boiowym i następnie po wytrzymaniu pierw-szego ognia artyleryi nieprzyia-cielskiey, woysko nasze zaczęły się reyterować w porządku do Malat — zostawuiąc iedną kompanię piechoty na zasadzę — która odciętą została — reyterowano się 1 mil 2 bez żad-ney prawie straty — o god: 8 wieczorem artylerya nasza dała silny odpór nieprzyiacielowi i przezto ułatwiła odwrót woysku wnocy z Malat do Inturek 1 mil 2

z wielkim pospiechem odbywaiący
się gdzie po przeyściu przez ieziora
otaczaiące spalono most znaczney
długości dla utrudnienia mosk-
alom przeyścia.

5/17 Wyiście o godzinie 7 rano za zbli-
żeniem się nad most spalony awa-
ngardy Moskiewskiey przybycie do
Podbrodzia o godzinie 4 po południu
i po kilku wystrzałach wzięcie w
niewolę 130 moskalów tam znay-
duiących się z bronią i znaczną a-
municyą, nocleg w Żułowie - Dowodzą-
cy generał Sierakowski rabuie sre-
bro stołowe u znanego obywatela Mi-
chałowskiego i pakuie do swego furgonu

6/18. Wyiście o godzinie 6 rano - ciąg-
łe ukazywanie się Kozaków - noc-
leg w Niestaniszkach

7/19. Wyiście o godzinie 6 rano popas
w Żodziszkach nocleg w Da-
niuszewie przy przeprawie przez
Wilia

8/20. Wyiście o godzinie 3 po połud

niu nocleg w Smorgoniach po
ujsciu 1. mili

9/21. Wyjscie o godzinie 3 rano popas
w Krewie – przeyscie przez Boruny o go-
dzinie 7 wieczorem nocleg w Olsza-
nach – Dębinski wysłał tyralierow na
XO/22 koniach ze 80 i 2 plutony iazdy dla zbie-
rania pieniędzy po kahałach – kto-
ry się w Zasięgowie złączył =

10/22 Wyjscie z Olszan o go: 2½ rano po-
pas w miasteczku Traby – ciągłe pos-
tępowania w ślad za nami Mos-
kalów – w miasteczku Iwii omi-
le drogi przed Niemnem – Kawa-
lerya nasza złożona z 13 pułku
Ułanów i Szwadronu Strzelców
zostaie na noc, piechota zaś i Obóz
ciągnie daley i przez całą Noc przepra-
wia się na drugi brzeg Niemna.

11/23 O godzinie 3 rano dały się słyszeć
wystrzały na naszych placówkach
i natychmiast liczne kozactwo
ukazało się – Flankierowie na

z nieprzyiacielskiemi rozpoczęli o-
ogień. Pułkownik Janowicz powo-
li ustępuiąc ciągle z placu w szy-
ku boiowym więcey iak przez 2
godziny wstrzymywał postęp nie-
przyiaciela w znaczney sile kawa-
leryi piechoty i artyleryi At-
takowani od nieprzyiaciela natar-
czywie w przeciągu całey mili,
przyszliśmy nad brzeg Niemna do
Izboyska gdzie Generał Dębiński
przeprawiwszy się przez Nie-
men i zapaliwszy kilka karczem
w Izbojskich dla zrobienia sobie
i zniszczenia [illegible] na prom
wygodnieyszey pozycyi ustawił
na górze
działa na drugim brzegu Niem-
na kawalerya nasza równie
iak piechota przeszły wpław
Niemen — Artylerya zaś kilka
wystrzałami przez Niemen od-
pędziła nieprzyiaciela Pułko-
wnik Janowicz w tem cofaniu
się

się bez żadney straty okazał znakomite talenta woienne ze z małą garstką kawaleryi zasło- nił przed licznym nieprzyiacie- lem przeprawę naszey piecho- ty i dział, obozów przez Niemen. — O godzinie 6. wieczorem całe Woysko nasze ruszyło daley przez noc całą, prze- szło miasteczko Sieluby. —
12/24. przyszli przez wieś Motorzec. noclég w Zdzięcio- le, gdzie przed naszém przyściem na godzinę powstańcy Nowogrodzcy ze 200. ludzi złożeni, ze 100: naszey Kawaleryi i piechoty, oraz 2. Szwadronami jazdy prozmańskiey, odpę- dzili Jazdę, piechotę i Artylerya moskiew- ską, idącą ze Słonima na uśmierzenie pow- stania w Nowogrodzkiem — tu powstańcy Ci połączyli się z nami i tu noclég —
13/25 Wyszli o godzinie 8. rano przyszli w pław po Szczarę — o godzinie 5. wieczorem pod Rudą — marsz w nocy. przyszli do Derczyna o godz. 1. w nocy. —

~~une once de sel de Glauber~~

13

14/26. Wyjście o godzinie 5. rano, przyjście p Zelwę o godzinie 11. rano. nocleg w Izabelinie

15/27. wyjście o godz. 3. rano przyjście p Porozowo, nocleg w Studziennikach —

16/28. Wyjście 2. rano przyjście p Rudnię. wiadomość o przyjściu do nas nowych Instruktorow. iakoż Jenerał Rozycki w jurzczy(?) dziatowniczej podzieryd się w ~~miasteczku~~ Narewka

17/29. Wyjście o godz. 7. rano, po południu, deszcz ciągły obfity p kilka godzin, dlatego przyszłyśmy idąc w niezmiernej ciemności nocy. kawaleryi idący w Aryergardzie nocleg pod wsią Machnaty, piechoty zaś nocleg w Miasteczku Orla.

18/30. Wyjście o godzinie 12, w południe, przyjście około Bielska, nocleg w Rodzkach. —

19/31. Wyjście o godzinie 7. rano. o godzinie 7½ weszli Moskale do Miasteczka za nami, idąc 4. wystrzały działowe, ubity nasz jeden żołnierz. w ciągu dnia całego moskale wślad postępowali za nami; o godzinie 8½ wieczorem weszliśmy do Ciechanowca, a o godzinie 10. przeszliśmy granicę Królestwa polskiego na

na Rzece Narew. tu. nocleg.–

20/1. Wyjście o godzinie 4½ rano; po wyjściu pułtorey mili o godz. 7½ rano przybyliśmy nad Rzekę Bug, gdzie po przyjściu naszey piechoty w brod ukazali się Kozacy, ale za natarciem naszey piechoty Kawaleryi umknęli – potem Kawalerya nasza przeszła Bug pod Wsią Myślibory... – popas w Miasteczku Sterdyń, nocleg w Kossowie.–

21/2. Wyjście o godzinie 5. rano, przeyście przez Miasteczka Stoczek i Jadow, nocleg w polu o 2 wiorsty od Wsi Ruszczep.–

22/3. Wyjście o godzinie 5. rano – popas w Radzyminie – o godzinie 4. po południu o 8 wiorst ujrzeliśmy szczyty gmachow Warszawy, po dwugodzinney popasce koni, o godzinie 8. wieczorem z pochodniami stanęliśmy na Pradze z hucznemi okrzykami obywateli Warszawy, nocleg na Pradze.–

23/4. Całodzienny odpoczynek na Pradze.–

3/8. O godzinie 6. wieczorem wejście całego Korpusu Generała Dembińskiego do Warszawy przy ciągłych okrzykach mieszkańców Warszawy przejście przez Miasto do Obozu za Rogatkami na ciągłe stanowisko.

6/8. przystąpienie do wyboru Deputowanych z Litwy do Izby Poselskiey.

7/8. Wybór Deputowanych z Województw Wileńskiego i Mińskiego — oraz Grodzieńskiego

[illegible]/8. Wybór Deputowanych z Województwa Białostockiego.

[illegible] Lud Warszawy po wielu dopominaniach się o ukaranie prawne podejrzanych o zdradę kilku Generałów, przez kilka tygodni niedoczekawszy się ich osądzenia o godz: 11: wieczorem, wzburzony wyciągnął z więzienia Generałów Jankowskiego, Hurtiga, Sałackiego, Fenshawa i innych, a także Generałową Bazanow po wielu zelżeniach powieszał.

w Ciągu całey nocy powieszano winnych w-
spólników- Izby prodłużone zebrane w któ-
rey wybrany na Gubernatora Warszawy Je-
nerała Krukowieckiego.-

4/16. W ciągu dnia przedłużało się wieszanie
winnych w ogóle powieszono do 60: osób
wieczorem cała Armia polska będąca
z lewey strony Wisły podstąpiła pod
wały Warszawy.-

5/17. Deputowani z Województwa Litewskiego
zostali wprowadzeni do Sejmu. Jen:
Krukowiecki za zmianą kształtu
Rządu, wybrany został prezesem Rady
Ministrów z władzą bardzo obszerną.-

8/20. Wyjście o godz: 11. wieczorem pułku 13. Uła-
nów na posterunek około Marymon-
tu.-

14/26 Wyjście o godz. 1. rano tego pułku za Pra-
gę, a wczoray za Marymont.

25/6. O godzinie 4. rano rozpoczęli nagle sil-
no-

Silna Kanonada pod Warszawą ze Strony Woli, i trwała nieprzerwanie do godziny 5. wieczorem - Straszna przez w tym dniu napełniła Lazarety warszawskie naszymi rannymi, Strata Moskalów jak mniemać było wnosić była bez porównania większa - Rezerwa nasza przed wieczorem weszła do Warszawy, w nocy panowała w koło miasta grobowa cisza —

26/7 Rezerwa nasza o godzinie 7. rano przeszła na Pragę, w [illegible] spokojności oczekiwano dalszych wypadków wojennych. o godzinie 2. po południu znowu gwałtowniejszy niż dnia poprzedzającego huk dział z obu stron przeraził mieszkańców Warszawy - [illegible] niespokojni mieszkańcy przebiegali Ulice War: szawy - znaczna część zadzdała się wyjść na Pragę - na twarzy każdego widziano ge[illegible] [illegible] niż nadzieję zwycięstwa, bo każdy w Wzroku ohydnego zdrajcy Kradkowskie:

pugo

wszystkiemu los przygotowany przez niej
dla nieszczęśliwej polski. Starania w
mieście powiększały się z każdą godziną;
a rzeczy nie ustawała ani wieczorem nocy. Wojsko polskie dowiodło, że byłoby
nie zwyciężonem, gdyby przeznaczenie
pozwoliło mu wodza prawego. Bóg
usunął pewnie i odwrócił litościwe
oko od długo nieszczęśliwego ludu. Wybi-
ła godzina pomyślniejszej nadziei na-
szej ojczyzny Wojny i zaraz po pierwszej
zwycięst pierkla Krzasowiecki przez ja-
kąś zmyśloną Kapitulacyą Obywatelom
miasta Warszawy kazał z wałów do mia-
sta ruszać wojsku polskie i wejść ku
dział Moskiewskich, aby rozpoczęli się
... nieszczęśliwych miesz-
kańców z Warszawy; prawie Obywatele i nie-
zmierna liczba Kobiet przez noc całą
stoczyli na moście ba prag- wojsko
niej pułky z bronią; artylerya; wielka

ammunicyą i ze Skarbami Banku w zupełnym porządku do godziny 8. rano w zupełności przeszło na pragę. Rzucili polany łzamy wzrok na mury Warszawy i poszli szukać dla siebie nowego Ogniska świętej swej Sprawy - Zwrócono się ku Modlinowi, y założono nocleg o dwie mile w Jabłonny. w krótce po wyjściu, Moskale zalali swojemi hordy piękną warszawę - Krukowiecki jakby żądając swoiej zbrodni, ścigał swym wzrokiem uchodzących wojowników, a potem z pragi powrócił do Warszawy. -

27/8. przez dzień cały niezliczone Obozy, wojsko, Cywilni Mężczyźni i Kobiety napełniali drogę wiodącą do Modlina. Rzucano tylko Oczy na opuszczoną warszawę, która wtym dniu zaznać miała srodzy barbarzyństwa -

28/9. Wyjście z Jabłonny o god: 1. w nocy Obozem w dalszą drogę, a następnie Wojsk

wszystkie, i kolejne przybywanie do twier
dzy Modlina. –

29/10. przybywanie naszego Szwadronu w Modlin
wydaleniesię zas rozmaitych punktów wo
kół Stanowiska około Modlina. –

30/11. Dalsze wystąpienie Woyska z Modlina w
przyległe okolice –

31/12. Wyjście o godz. 9. rano naszego Szwadronu
na Zakroczymowi na Stanowisko pod
wsią Gołąbki. –

9/21. Wyjście o godz. 3. rano, nocleg w Jabłonnie

10/22. Stanowisko we wsi Szymanów, i tamże
główna Kwatera naczelnego wodza –

11/23. pobyt we wsi Szymanów. –

12/24. Wyjście o godz: 3. po południu, przyjście na
Stanowisko do wsi Brochocinka. –

16/28. o godz. 1. w nocy wyjście z Brochocinka – całe
Woysko polskie w tym dniu i poprzedzają
cym pociągnęło przez Płock i Dobrzyń ku
Włocławkowi na drugiey stronie Wisły
gdzie most był tymczasowie postawiony

Cały ten tekst został skopjowany ze Stefana
Gierolda, bez żadnych dodatków